

EWA NOWAK

Muzeum Narodowe w Krakowie

 <https://orcid.org/0009-0004-5712-6824>

„ZGON TEJ ZACNEJ POLKI NALEŻY DO STRAT NAJBOLEŚNIEJSZYCH, KTÓRE NAM OPŁAKIWAĆ NA WYGNANIU PRZYSZŁO”¹. O UPAMIĘTNIENIU ZMARŁYCH POLEK W CZASACH WIELKIEJ EMIGRACJI

Streszczenie

Celem artykułu jest przybliżenie zagadnienia upamiętnienia Polek zmarłych w czasach Wielkiej Emigracji. Istotne informacje o tych kobietach można uzyskać na podstawie różnorodnych źródeł, w szczególności pisanych, takich jak nekrologi, spisy zmarłych emigrantów, dzienniki, mowy pogrzebowe, ale także nagrobki. Jak pokazują przytaczane przykłady, często ich odejście odbijało się szerokim echem w ówczesnej wychodźczej społeczności.

Słowa kluczowe: Wielka Emigracja, kobiety, upamiętnienie, XIX w.

Kobiety stanowiły niewielki odsetek wśród wychodźców polskich po upadku powstania listopadowego, mimo to odejście czy pożegnanie współtowarzyszek wygnania – oraz szerzej ujmując, Polek ważnych dla emigracyjnej polskiej społeczności – niekoniecznie pozostawało bez śladu. Co więcej, śmierć niektórych z nich szczególnie odcisnęła piętno na polistopadowych emigrantach.

Upamiętnienie zmarłych rodaczek mogło przybierać różne formy. Zachowały się nekrologi², materiały związane z pogrzebem, mowy pogrzebowe, czy

¹ „Kronika Emigracji Polskiej” 1836, t. 4, s. 373.

² Definicja nekrologu *vide*: *Słownik terminów literackich*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2000, wyd. III poszerzone i poprawione, red. J. Sławiński, s. 338. O nekrologach szerzej *vide*

też np. wystawiane zmarłym nagrobki. Kobiety uwzględniano także w spisach zmarłych, a opisy pogrzebów czy wzmianki poświęcone życiu i śmierci danej osoby można znaleźć również np. w dziennikach czy korespondencji.

Ze względu na wielość źródeł niemożliwym byłoby uwzględnienie każdej wzmianki poświęconej danej zmarłej wspomnianej w niniejszym artykule, niemniej jednak na podstawie przytoczonych przykładów można przyjrzeć się sposobom i możliwościom upamiętniania Polek, które podejmowało wychodźstwo polistopadowe.

Szczególne znaczenie posiadają materiały drukowane. W ówczesnej prasie zamieszczano zawiadomienia o śmierci, informacje o mających miejsce pogrzebach, nabożeństwach żałobnych czy rocznicowych. Zdarzały się krótkie, lakoniczne wzmianki, jak np. ta z „Pielgrzyma Polskiego”: „Jan Kazimierz Ordyniec opłakuje stratę małżonki swojej, zmarłej dnia 18 b.m.”³. Z drugiej strony ukazywały się rozbudowane artykuły, nierzadko zawierające całe życiorysy i oceny postępowania zmarłych.

Warto zwrócić uwagę na kilka artykułów autorstwa znanej wówczas pisarki, a zarazem emigrantki polistopadowej – Klementyny z Tańskich Hoffmanowej. Po śmierci Józefy z Dzierzgowskich Szymrowej w 1837 r. ukazał się tekst Hoffmanowej w „Kronice Emigracji Polskiej” poświęcony zmarłej przyjaciółce⁴. Konstancja Wojtkowska, zmarła w tym samym roku 13-latką, która przybyła z rodzicami do Francji, również doczekała się wspomnienia pośmiertnego pióra tej poczytnej niegdyś autorki w tym samym piśmie⁵. Nekrolog zaledwie siedemnastoletniej córki Szymrów, zmarłej w 1844 r. Bożeny Klementyny, autorstwa Hoffmanowej znalazł się w paryskim „Dzienniku Narodowym”⁶.

Jak można przy tym zauważyć, wrażenie na współczesnych robiły przedwczesne zgony młodych panien, uczennic, przybyłych z rodzicami na wygnanie. Za kolejny przykład może tu posłużyć przypadek rówieśniczki panny

także J. Kolbuszewski, *Z głębokim żalem... o współczesnej nekrologii*, Wrocław 1997. Odnośnie do XIX w. pod pojęciem tym rozumieć można także wspomnienie pośmiertne. A. Goluch, „Niepospolicie zacna i rozumna kobieta”. *Wspomnienia pośmiertne o kobietach w „Bluszczu” (1865–1918)*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2022, t. 63 (3), s. 53.

³ „Pielgrzym Polski. Pismo polityce i literaturze narodowej poświęcone”, 20 I 1833 r. „Górnicki”, s. 3.

⁴ K[lementyna z] T[zańskich] H[offmanowa], *Józefa Szymrowa*, „Kronika Emigracji Polskiej” 1837, t. 6, s. 8–10.

⁵ Eadem, *Wojtkowska Konstancja*, „Kronika Emigracji Polskiej” 1837, t. 6, s. 34–35.

⁶ K. z Tańskich Hoffmanowa, *Nekrolog*, „Dziennik Narodowy”, nr 148, 3 II 1844, s. 591. Zarówno nekrolog Józefy Szymrowej, jak i jej córki Bożeny, autorstwa Klementyny z Tańskich Hoffmanowej ukazały się też w formie osobnych odbitek (eadem, *Pamiętka dobrej żony i dobrej matki Józefy Szymrowej*, Paryż 1837; eadem, *Zgon s. p. Bożeny – Klementyny Szymrjanki*, Paryż 1844).

Wojtkowskiej – Joanny Janowiczówny. Co ciekawe, jak sugeruje początek jej nekrologu zamieszczony w „Kronice Emigracji Polskiej”, podano go za „Journal de Loiret” z dnia 10 stycznia 1836 r. Joanna Janowiczówna zmarła bowiem w stolicy departamentu Loiret – Orleanie⁷.

Wiadomości o zgonach zamieszczano także w prasie innej niż emigracyjne czasopisma polskie – lokalnej, ale też nawet ogólnokrajowej państwa, które przyjęło wygnańców, jak było to w przypadku zmarłej w 1854 r. Marii z Czartoryskich Wirtemberskiej. O jej śmierci pisano np. w „L’Univers”⁸.

Kolejne zagadnienie warte poruszenia stanowią spisy zmarłych emigrantów, z których pierwsze powstały, a także były publikowane już w XIX w. O zachowanie informacji na temat zarówno żyjących jak i zmarłych współtowarzyszy wygnania dbali bowiem już sami wychodźcy. Warto w tym miejscu wymienić następujące spisy, w których uwzględniano również kobiety: opublikowany drukiem już w XIX w. *Almanach historique ou Souvenir de l’émigration polonaise* Adolfa Tabasza Krosnowskiego⁹, przechowywane w Bibliotece Książąt Czartoryskich (obecnie będącej oddziałem Muzeum Narodowego w Krakowie) rękopiśmienne *Martyrologium polskie* Józefa Alfonsa Potrykowskiego¹⁰, oraz najobszerniejszy z wymienianych wydany z rękopisu w latach osiemdziesiątych XX w. spis Jana Bartkowskiego¹¹.

⁷ „Kronika Emigracji Polskiej” 1837, t. 4, s. 46.

⁸ W przypadku księżnej Wirtemberskiej *l’article necrologique* wysłać miano do dziewięciu dzienników francuskich, *vide*: Biblioteka Książąt Czartoryskich (dalej: BCzart.) rkps 6154, Maria z Czartoryskich Wirtemberska. Papiery dotyczące śmierci, pogrzebu i pochówku, k. 108, 110. Pod tą sygnaturą zawarto też arkusze z gazet: „L’Univers” z 1 XI 1854, nr 299 oraz „Journal des débats politiques et littéraires” z 31 X 1854 (*ibidem*, k. 111–114). Co ciekawe, także pamiętnikarz J.A. Potrykowski odnotował, że nekrolog Marii Wirtemberskiej zamieszczono w „Le Siècle” i „Le Moniteur” oraz w „Demokracie Polskim” (J.A. Potrykowski, *Tułactwo Polaków we Francji. Dziennik emigranta*, cz. 2, wstęp i opr. A. Owsieńskiej, Kraków 1974, s. 126, 131, 143).

⁹ Lista zatytułowana *Les femmes mortes* została dołączona w drugim suplemencie (z r. 1841) do pierwszego wydania i wówczas obejmowała 11 nazwisk (A.T. Krosnowski, *Almanach historique ou Souvenir de l’émigration polonaise*, Paris 1837–1838, s. 540–541. W następnych wydaniach (Paris 1846, s. 595–597, Paris 1847, s. 595–597) poszerzono ją do 28, uwzględniając także – z pewnością wymagające jednak także weryfikacji – poprawki.

¹⁰ BCzart., rkps 5351 A-C. J.A. Potrykowski, „Tułactwo Polaków we Francji. Martyrologium polskie 1832–1854”. Autor nie wydzielił osobnego spisu kobiet, ale uwzględniał je wśród zmarłych, odnotowując np. Klaudynę z Działyńskich Potocką (BCzart., rkps 5351 A, s. 574) czy Joannę Janowiczównę (*ibidem*, s. 288).

¹¹ J. Bartkowski i in., *Spis Polaków zmarłych w emigracji od roku 1831*, opr. oraz wstępem i przypisami opatrzył L. Krawiec, [w:] *Materiały do biografii, genealogii i heraldyki polskiej*, t. 7/8, Rzym 1985. W kontekście niniejszego artykułu warto ponadto dodać, że w wydaniu tym zamieszczano także odnośniki do drukowanych w prasie nekrologów, w tym wielu, jak to nierzadko wówczas określano, *zacnych* kobiet. O kobietach z tego spisu *vide*: M. Karpińska, *Kobiety Wielkiej Emigracji – próba portretu zbiorowego*, [w:] *Kobiety i procesy migracyjne*, red. A. Chlebowska, K. Sierakowska, Warszawa 2010, s. 52–53.

Pamiętniki i dzienniki również dostarczyć mogą wielu informacji na omawiany temat. Autorzy odnotowywali wydarzenia takie jak śmierć bliskich czy znanych osób, pogrzeby, msze w rocznice śmierci czy odwiedziny cmentarzy. Przedstawiali swoje odczucia i opinie o zmarłych, drobiazgowo odnotowywali przebieg ostatnich chwil czy zamieszczali krótkie ich życiorysy. Na podstawie *Dzienników* Juliana Ursyna Niemcewicza można nawet prześledzić proces powstawania przygotowywanych przez niego tekstów.

Ów znany pisarz był autorem artykułu poświęconego zmarłej w 1837 r. siostrze księcia Adama Jerzego Czartoryskiego – Zofii z Czartoryskich Zamoyskiej. Zapiski swe Niemcewicz prowadził na bieżąco: pod datą 10 marca 1837 r. odnotował on odebranie w dniu wczorajszym tej tragicznej wieści oraz swoje refleksje na temat zmarłej¹². Następnego dnia zapisał: „skreśliłem jej nekrolog naprędce, by zaraz mógł być w Kronice naszej umieszczony i posłałem go panu Sienkiewiczowi”¹³. Dalej pod datą 13 marca odnotował ukończenie tekstu i przyniesienie go do redakcji pisma¹⁴. Wedle jego zapisów uzupełniał go jednak jeszcze miesiąc później, 14 kwietnia tego roku¹⁵. Nekrolog ów ukazał się w arkuszu „Kroniki”, który wydrukowano 15 kwietnia 1837 r. Pisarz skreślił tam pokrótce jej życiorys, opisując liczne zalety zmarłej. Zofia Zamoyska zapamiętana została jako osoba niezwykle piękna, słynna była bowiem jej uroda, ale też jako żona, matka, osoba niezwykle dobra i pobożna, a w szczególności patriotka¹⁶. W dniu 8 maja autor otrzymał „list czuły od księcia Adama Czartoryskiego z podziękowaniem za napisany przeze mnie nekrolog nieodżałowanej pani Zofii Zamoyskiej”¹⁷.

We wspomnianej „Kronice” znaleźć można wzmianki w kolejnych arkuszach dotyczące Zofii Zamoyskiej: o jej śmierci we Florencji w otoczeniu członków rodziny¹⁸, o odbytym już nabożeństwie żałobnym w paryskim kościele Saint-Philippe-du-Roule oraz informację o przesłaniu przez J. U. Niemcewicza „pisma poświęconego zmarłej”¹⁹, a następnie ukazał się omawiany wyżej kilkustronicowy tekst Niemcewicza. W piśmie tym zamieszczono także wzmiankę o kolejnym nabożeństwie za zmarłą, tym razem w angielskiej German Catholic Chapel²⁰.

¹² J. U. Niemcewicz, *Dzienniki 1837–1838*, red. naukowa I. Rusinowa, Pułtusk 2006, s. 51.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ *Ibidem*, s. 53.

¹⁵ *Ibidem*, s. 72.

¹⁶ J[ulian] U[rsyn] N[iemcewicz], *Zofia Zamojska* [!], „Kronika Emigracji Polskiej” 1837, t. 6, s. 65–72. Tekst ten wydany został także w postaci osobnej broszury: J. U. Niemcewicz, *Zofia Zamojska* [!], Paryż 1837.

¹⁷ J.U. Niemcewicz, *Dzienniki 1837–1838...*, s. 84.

¹⁸ „Kronika Emigracji Polskiej” 1837, t. 6, s. 10–11.

¹⁹ *Ibidem*, s. 33.

²⁰ *Ibidem*, s. 75.

Niedługo później Julian Ursyn Niemcewicz napisał do „Kroniki” także artykuł poświęcony dobrze sobie znanej żonie byłego ministra spraw wewnętrznych Tadeusza Mostowskiego – Mariannie (Marii) z Potockich Mostowskiej 1v. Szymańskiej.

Także i w tym przypadku można posłużyć się relacją pisarza. Pod datą 9 kwietnia 1837 r. zamieścił on w swoim dzienniku swoje refleksje na temat zmarłej tego dnia hrabiny²¹. Następnie 11 kwietnia odnotował, iż napisał „krótki jej nekrolog”²². Jego tekst o zmarłej w „Kronice Emigracji Polskiej” został zamieszczony w arkuszu z 26 kwietnia 1837 r.²³

Był to zapewne ciężki czas dla autora. 12 kwietnia, pisząc o wyprowadzeniu ciała zmarłej, kontynuował swe smutne refleksje: „(...) a tak prochy nawet nieszczęsnych Polaków rozproszone po różnych obcych krainach. Pani Klau-dyna Potocka leży w Szwajcariach, pani Zamoyska w Florencji. Pani Mostowska, generał Małachowski i tylu innych we Francji (...)”²⁴.

Interesująca jest jeszcze jedna uwaga tego nestora emigracji polskiej. Według jego relacji Tadeusz Mostowski nie zapraszał Polaków, w tym swego przyjaciela Niemcewicza, na pogrzeb żony, mający miejsce na cmentarzu Montmartre. Wynikało to z jego obawy przed carskimi represjami. Tak więc autor dziennika w tym ostatnim pożegnaniu nie uczestniczył²⁵.

Warto zaznaczyć, że nierzadko odnotowywano także zgony żon emigrantów, które nie były Polkami, czy też kobiet zasłużonych dla kraju i emigracji. Interesującym przykładem może być upamiętnienie również przymuszonej do opuszczenia swych Puław – oraz Królestwa Polskiego – księżnej Izabeli z Flemmingów Czartoryskiej, zmarłej w 1835 r. w galicyjskim Wysocku. Związana z obozem jej syna Adama Jerzego Czartoryskiego „Kronika Emigracji Polskiej” uczciła pamięć księżnej artykułem wspomnieniowym. Stwierdzono na wstępie, że podczas „obchodu żałobnego” w dniu 15 lipca 1835 r. „Liczne zgromadzenie Rodaków obecnych w Paryżu, zebrane w kościele St. Philippe du Roule, dzieląc żal głęboki syna, oddało hołd winny pamiętce tej, którą kraj nasz cały czcił jako wzór dobrej Polki”²⁶. W tym kilkustronicowym tekście zarysowano życiorys księżnej, charakteryzując ją przede wszystkim jako

²¹ J.U. Niemcewicz, *Dzienniki 1837–1838...*, s. 70.

²² *Ibidem*, s. 71.

²³ „Kronika Emigracji Polskiej” 1837, t. 6, s. 81. Krótką wzmiankę o jej śmierci zamieszczono także wcześniej w „Kronice”, w poprzednim arkuszu (*ibidem*, s. 72).

²⁴ J.U. Niemcewicz, *Dzienniki 1837–1838...*, s. 71.

²⁵ „W żałobnych nawet obrządkach naszych wystrzegać się trzeba zemsty cara. Wczoraj, gdy odwiedziłem strapionego Mostowskiego, wybaczyć mi, że ani ty, ani żaden z Polaków nie odbierzecie zaproszenia na pogrzeb, moglibyście się spotkać z Moskalami, którzy by mnie oskarżyć mogli!” (*ibidem*).

²⁶ *Księżna Elżbieta Czartoryska*, „Kronika Emigracji Polskiej” 1835, t. 3, s. 181.

gorliwą patriotkę, opiekunkę i pielęgnatorkę polskości oraz kolekcjonerkę pamiątek narodowych, dbałą o ludność wiejską²⁷.

Pomimo niewątpliwie przejawiającej się w omawianych wyżej tekstach konwencjonalności w opisie cech charakteru i postawy życiowej zmarłej – podkreślaniu przymiotów zgodnych z duchem epoki, choć przy tym do pewnego stopnia zindywidualizowanych – takich jak bycie dobrą córką, żoną, matką, działalność patriotyczna, dobroczynna i religijność, omawiane materiały przynoszą także szereg interesujących informacji dotyczących biegu życia zmarłej.

Druki ulotne ówczesnym umożliwiały poinformowanie szerszego grona o doznanej stracie i planowanych uroczystościach, zaś współczesnemu badaczowi nierzadko przynieść mogą podstawowe dane biograficzne, jakimi są data i miejsce śmierci. Niejednokrotnie odszukać można więcej niż jeden druk ulotny poświęcony danej zmarłej, także w więcej niż jednym języku – po polsku i po francusku – wśród których warto wymienić takie jak zawiadomienie o śmierci czy pogrzebie, ale też np. o przeniesieniu zwłok²⁸. Przykładowo zachowały się tego typu materiały dotyczące księżnej Izabeli Czartoryskiej, podobnie jak jej córek Zofii i Marii z Czartoryskich Wirtemberskiej, w obu wymienionych językach²⁹.

Jedną z ważnych form oddania czci i szacunku zmarłej był udział w uroczystościach – we mszy żałobnej, pogrzebie czy też w nabożeństwach rocznicowych. Pogrzebom nierzadko towarzyszyło liczne grono współwygnańców. Świadectwem tego są np. przytaczane wzmianki prasowe czy też zapiski pamiętnikarskie, stwierdzające obecność wielu żałobników, księży, lokalnych mieszkańców, osób często wywodzących się z emigracyjnej – a w przypadku kobiet o takim statusie jak np. przedstawicielki rodziny Czartoryskich, także

²⁷ *Ibidem*, s. 181–184. W tomie tym zamieszczono także przedrukowany fragment z pamiętników gen. Józefa Dwernickiego z nr 7 „Tygodnika Emigracji” dotyczący księżnej Izabeli w 1831 r. (*ibidem*, s. 201–202), oraz również związane z księżną wspomnienie gen. Juliana Sierawskiego dotyczące 1809 r. (*ibidem*, s. 277–281) poświęcone księżnej Izabeli.

²⁸ Drukem ulotnym w Bibliotece Książąt Czartoryskich artykuł poświęciła A. Kabata (A. Kabata, *Druki ulotne XIX wieku w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2002, R. XLVII, s. 255–283). Autorka wymienia następujące materiały wchodzące w skład obszernego zbioru druków ulotnych zebranych w tej książnicy pod hasłem Nekrologi: „Częstokroć pod jednym hasłem mieści się kilka nekrologów, zawiadomień o śmierci, o przeniesieniu zwłok, zaproszeń na pogrzeb, na nabożeństwa rocznicowe, prośb o modlitwę za duszę” (*ibidem*, s. 262).

²⁹ Odnośnie do Izabeli Czartoryskiej – BCzart., 110590 III, Zawiadomienie o śmierci Izabeli Czartoryskiej, 1835; BCzart. 109511 III, Zawiadomienie o śmierci i nabożeństwie żałobnym po śmierci Izabeli Czartoryskiej, 1835, zaś odnośnie Zofii Zamoyskiej – BCzart., rkps 6982, t. 2, „Pogrzeby polskie i nabożeństwa żałobne”, s. 85, s. 89 (zawiadomienia o śmierci i o nabożeństwie żałobnym), a Marii Wirtemberskiej – BCzart., rkps 6154, k. 73, k. 82 (zaproszenia na pogrzeb).

i niepolskiej – elity³⁰. Przykładowo, podczas jednego z nabożeństw żałobnych poświęconych zmarłej 24 grudnia 1864 r. Annie z Sapiechów Czartoryskiej „Kościół był pełny i widziano w nim dwu adiutantów przysłanych przez cesarza i ks. Napoleona”³¹. Także londyński pogrzeb wspomnianej wcześniej Józefy Szyrmowej zgromadził wielu emigrantów, a ponadto delegatów *Literary Association of the Friends of Poland* (Literackiego Towarzystwa Przyjaciół Polski) oraz członkinie *Society of the English Ladies for the Relief of the Polish Refugees*³².

Również śmierć Klementyny z Tańskich Hoffmanowej w 1845 r. nie przeszła bez echa. Artykuł z paryskiego „Dziennika Narodowego” zaczynał się od opisu reakcji polskich wychodźców na wieść o jej odejściu:

Kiedy w Niedzielę, 21 b. m. X. Kajsiewicz przed kazaniem oznajmił bardzo licznie zebranym rodakom, na słuchanie opowiadania prześladowań religijnych w Polsce; kiedy mówim, oznajmił im, iż tejże nocy umarła Klementyna z Tańskich Hoffmanowa, szmer powstał ogólny, pewnego rodzaju przerażenie uderzyło wszystkich. Znak to był wymowny, okazywał on, że imię zmarłej było znane wszystkim, a osoba jej poważana i kochana od wszystkich³³.

Zamieszczono tam także relację z pogrzebu, w którym wzięli udział uczniowie Szkoły Narodowej Polskiej na Batignolles oraz uczennice Instytutu Panien Polskich (ubolewano przy tym nad brakiem reprezentacji polskich literatów), a także życiorys pisarki³⁴.

Emigracyjne pogrzeby i nabożeństwa żałobne nabierały bowiem także wymiaru patriotycznych uroczystości. Także np. na pogrzebie Joanny Janowiczówny „Dzieci instytutu polskiego, tonem słodkim i melancholicznym zanuciły hymn polski nad grobem niegdyś towarzyski swojej”³⁵.

³⁰ O pogrzebie i pochówku Marii Wirtemberskiej *vide*: A. Aleksandrowicz, *Twórczość Marii z ks. Czartoryskich ks. Wirtemberskiej. Literatura i obyczaj*, Warszawa-Bellerive-sur-Allier 2022, s. 443–445. Listy Polaków i obcokrajowców zaproszonych na pogrzeb księżnej znajdują się w BCzart., rkps 6154, k. 4–24.

³¹ Cyt. za *Cmentarz polski w Montmorency*, opr. J. Skowronek oraz A. Bochenek, M. Cichowski, K. Filipow, Warszawa 1986, s. 81. Reprezentanci cesarza również mieli być obecni podczas pogrzebu Marii Wirtemberskiej (A. Aleksandrowicz, *op. cit.*, s. 444).

³² K. Marchlewicz, *Wstęp*, [w:] *Józefa z Dzierzgowskich Szyrmowa, Dziennik z lat emigracji*, wydał i wstępem opatrzył K. Marchlewicz, Poznań 2011, s. 20.

³³ *Zgon Klementyny z Tańskich Hoffmanowej*, „Dziennik Narodowy”, nr 234, 27 IX 1845, s. 939.

³⁴ *Ibidem*, s. 939–940. O pogrzebie Hoffmanowej *vide* też I. Pugacewicz, *Batignolles 1842–1874. Edukacja Wielkiej Emigracji*, Warszawa 2017, s. 465.

³⁵ „Kronika Emigracji Polskiej”, t. 4, s. 46. J.A. Potrykowski określił to jako „hymn nabożny w języku polskim” (BCzart., rkps 5351 A, s. 288).

Jedną z bardziej znanych Polek Wielkiej Emigracji, a przede wszystkim szanowaną i niezmiernie po śmierci żalowaną, była zmarła w Genewie 8 czerwca 1836 r. Klaudyna z Działyńskich Potocka. W pogrzebie jej wzięli udział liczni rodacy oraz mieszkańcy tego szwajcarskiego miasta, a w wielu innych miejscach odprawiano nabożeństwa żałobne³⁶. Informacja o takiej uroczystości w dniu 17 czerwca 1836 r. w paryskim kościele Saint-Louis d'Antin zakończona została zdaniem: „Znajdując się na niem Szanowny Ziomku, dopełnisz obowiązku świętego dla wszystkich serc Polskich”³⁷, zaś zamieszczony w tytule niniejszego artykułu cytat pochodzi z zawiadomienia o odbyciu owego nabożeństwa za jej duszę. By podkreślić skalę wydzwięku śmierci Klaudyny Potockiej wspomnieć wystarczy, że jej stratę podkreślał m.in. Adam Mickiewicz, a po jej śmierci wykonywano obrączki z napisem *Klaudyno módl się za nami*³⁸. Udaje się także czasem wychwycić świadectwa odbioru straty właśnie przez współwygnanki. Emigrantka generałowa Benigna z Wojszyków Małachowska zanotowała w swym pamiętniku refleksję na wieść o śmierci Potockiej³⁹. Jak bardzo dotkliwe dla emigrantów polskich, także w kwestiach materialnych, było odejście Klaudyny Potockiej świadczą słowa z listu Anny Czartoryskiej do Gryzeldy Celestyny z Zamoyskich Działyńskiej:

Klaudia była opatrnością nieszczęśliwych, śmierć jej bardzo nas obciążała. Oprócz ubogich i chorych mamy sto czterdzieści dzieci do wyżywienia i wychowania. Jeśli jaka być może pociecha po takiej stracie, to widok powszechnego żalu; śmierć jej wywołała jęk boleści z wszystkich piersi⁴⁰.

Na przykładzie Marii Wirtemberskiej można natomiast pochylić się nad innego rodzaju materiałami. W jej przypadku zachowały się dokumenty takie jak: wydatki na pogrzeb i pochówek, pokaźne listy osób zaproszonych na pogrzeb i na nabożeństwo rocznicowe, drukowane zawiadomienia o śmierci i pogrzebie, mowy wygłoszone na pogrzebie i w rocznicę śmierci, brulion artykułu oraz wycinki z gazet francuskich czy też np. materiały

³⁶ O pogrzebie Klaudyny Potockiej i reakcjach na jej śmierć *vide*: D. Ciepieńko-Zielińska, *Klaudyna z Działyńskich Potocka. Ludzie i czasy*, Kraków 1973, s. 318–323.

³⁷ BCzart., rkps 6982, t. 2, s. 77.

³⁸ O upamiętnieniu Klaudyny Potockiej, w tym o projekcie postawienia pomnika, szerzej *vide*: D. Ciepieńko-Zielińska, *op. cit.*, s. 332–339. Jak podaje D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Potocka z Działyńskich Teofila Klaudyna (1801–1836)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 27, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1983, s. 744, to A. Mickiewicz miał nakazać wytworzenie owych obrączek; badacze jednak zwykle ograniczają się do stwierdzenia, iż tę biżuterię wykonywano i rozpowszechniano wśród emigrantów.

³⁹ B. Małachowska, *Pamiętniki 1830–1870*, wyd. J. Frejlich, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1919, t. 47, s. 696.

⁴⁰ *Jenerał Zamoyski 1803–1868*, t. 3, 1832–1837, Poznań 1914, s. 390.

dotyczące spraw spadkowych⁴¹. Materiały o podobnym charakterze zachowały się także odnośnie Anny Czarторыskiej⁴².

Kolejnym źródłem wartym wspomnienia są mowy i kazania wygłaszane na pogrzebach. Wydarzenie to było bowiem okazją do refleksji nad życiem, w tym w szczególności nad patriotyzmem, zmarłej. Warto przy tym zaznaczyć, że kolejnym aspektem pochówku emigracyjnego było dokonanie go na obcej ziemi, który nieraz traktowano jedynie jako tymczasowy. W przypadku Marii Wirtemberskiej już w mowie pogrzebowej Juliusz Daniel Jedliński wyrażał wiarę, „że doczekamy się jeszcze chwili, w której te drogie zwłoki do ziemi Ojców naszych przenieść będziemy mogli”⁴³, co udało się zrealizować. Taką też nadzieję, choć niespełnioną, żywił Krystyn Lach Szyrma odnośnie londyńskiego pochówku swojej żony. Józefa Szyrmowa została pochowana na cmentarzu Kensal Green w ołowianej trumnie, co owdowiały profesor uzasadniał tym, by zwłoki jej „w przypadku zabłyśnienia szczęśliwszej zorzy dla ojczyzny, mogły być przeniesione do rodzinnych stron”⁴⁴. Innym z kolei wystarczyć musiała – niezwykle zresztą cenna i pożądana – okruszyna polskiej ziemi, jak było to w przypadku Joanny Janowiczówny, co podkreślono w „Kronice Emigracji Polskiej”⁴⁵.

Dzienniki i wspomnienia mogą także dostarczać informacji na temat ostatnich chwil zmarłej, odbioru ich śmierci przez współczesnych oraz relacji na temat poszczególnych wydarzeń związanych ze śmiercią i pogrzebem. W dniu 22 lutego 1858 r. J. A. Potrykowski zapisał:

Dnia 20 t.m. zakończyła w Paryżu 92 lat życia księżna Karolina z Borzymowskich Giedroyciowa, wdowa po Romualdzie księciu Giedroyciu (...) Zmarła Giedroyciowa była jedną z tych nielicznych już dzisiaj Polek, co dawną Polskę pamiętają. Jak w ciągu całego życia, tak przy zgonie zachowała ona gorącą miłość ojczyzny. Pomimo późnego wieku i osłabionego stanu zdrowia myśl jej była jedynie zajęta losem narodu. Każdą rozmowę zwykle kończyła pytaniem: „Kiedy będzie Polska i czy ja tego dożyję?”. Na kilka godzin przed zgonem prosiła jeszcze jedną z osób obecnych, aby jej zanuciła pieśń *Jeszcze Polska nie zginęła*, którą gasnącym głosem powtarzała. Umarła ze starości i gdyby żyła na ojczystej ziemi przeżyłaby stulecie!⁴⁶

⁴¹ Vide: BCzart., rkps 6154.

⁴² Vide: BCzart., rkps 7038, Anna z Sapiehów Czarторыska. Akta związane z pogrzebem i pochówkiem.

⁴³ „Wiadomości Polskie” 1854, s. 118. W czasopiśmie tym zamieszczono zarówno *Nekrolog Maryi z Xiążąt Czarторыskich, Xlężny Wirtemberskiej*, jak i przemówienie J. D. Jedlińskiego (*ibidem*, s. 114–118). Przemówienie Jedlińskiego vide także BCzart. rkps 6154, k. 115–116.

⁴⁴ Cyt. za: K. Marchlewicz, *op. cit.*, s. 19.

⁴⁵ „Kronika Emigracji Polskiej”, t. 4, s. 46. Godnym odnotowania fakt ten uznał również J.A. Potrykowski (BCzart., rkps 5351 A, s. 288).

⁴⁶ J.A. Potrykowski, *Tułactwo Polaków we Francji. Dziennik emigranta*, cz. 2, s. 449.

23 lutego 1858 r. autor dziennika otrzymał zaproszenie na jej pogrzeb. Dzień później odnotował: „Dziś pogrzeb księżny Giedroyciowej. Po ceremonii ciało odprowadzono do Montmorency. Wszystkim Polakom dano połowę kosztu drogi żelaznej gratis. Polaków było dość dużo. Mnie mój obowiązek nie pozwolił”⁴⁷. Warto dodać, że nagrobek wspomnianej księżnej Giedroyciowej na montmorenckim cmentarzu istnieje do dziś⁴⁸.

Innym ciekawym zagadnieniem są właśnie groby Polek. Obecnie dostępne są publikacje poświęcone polskim grobom na cmentarzach zagranicznych i wciąż ukazują się kolejne⁴⁹. Można w nich znaleźć nie tylko odpisy tablic nagrobnych, ale też wiele innych informacji związanych z pochowanymi tam osobami. Jak się okazuje, nagrobków kobiecych z czasów Wielkiej Emigracji można znaleźć niemało i wydaje się, że zagadnienie to – zarówno pogrzebów, jak i inskrypcji na tablicach nagrobnych, a także pamiątkowych – zasługuje na szersze, osobne opracowanie. Na potrzeby niniejszego artykułu można jednak posłużyć się kilkoma przykładami.

Szczególnie wyjątkowo przedstawia się miejsce spoczynku Klementyny Hoffmanowej. Pisarka pochowana została na słynnym paryskim cmentarzu Père-Lachaise, zaś autorem pomnika na tymże grobie, postawionego w 1848 r. – trzy lata po jej śmierci – był wybitny rzeźbiarz, emigrant Władysław Oleszczyński. Serce autorki znajduje się w niezwykle zaszczytnym miejscu – złożono je bowiem w krakowskiej Katedrze Wawelskiej, o czym informuje znajdująca się tam pamiątkowa tablica z inskrypcją⁵⁰. Z kolei wyjątkową pamiątką poświęconą Zofii Zamoyskiej pozostaje jej nagrobek w kościele Santa Croce we Florencji ukończony w 1846 r., a więc 9 lat po jej zgonie, autorstwa Lorenzo Bartoliniego, z inskrypcjami w języku łacińskim i polskim⁵¹.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 450.

⁴⁸ A. Biernat, S. Górzyński, *Cmentarz Champeaux w Montmorency. Groby Polskie*, Warszawa 2021, s. 391–392.

⁴⁹ *Vide np. ibidem; Inskrypcje grobów polskich na cmentarzach w Paryżu. Père Lachaise*, red. A. Biernat, opr. A. Biernat, S. Górzyński, P. Ugniewski, Warszawa 1991; *Na obcej ziemi. Groby polskie na cmentarzach paryskich i w Montmorency*, fot. H. Zaworonko-Olejniczak, opr. tekstów B. Kłosowicz-Krzywicka, A. Biernat, H. Zaworonko-Olejniczak, Paryż 2011. W tym miejscu należy też wspomnieć o stronie internetowej Towarzystwa Opieki nad Polskimi Zabytkami i Grobami Historycznymi we Francji <http://www.tombeauxpolonais.eu>, gdzie zamieszczane są informacje na temat pochówków Polaków zarówno w Paryżu, jak i na cmentarzach w innych częściach Francji.

⁵⁰ J.E. Dąbrowska, *Klementyna. Rzecz o Klementynie z Tańskich Hoffmanowej*, Białystok 2008, s. 79. Zdjęcia grobu oraz tablicy z katedry wawelskiej, a także tekst inskrypcji *vide: ibidem*, s. 296–298. *Vide także Inskrypcje grobów polskich...*, s. 19–20; *Na obcej ziemi...*, s. 36–37.

⁵¹ A. Cholewianka-Kruszyńska, *Piękna i dobra. Opowieść o Zofii z Czartoryskich Zamoyskiej*, Kozłówka 2008, s. 207.

Choć jak pokazują podane przykłady zachowały się oryginalne miejsca pochówku, zdarza się także, że nie przetrwały one do współczesności, lub też ulegały zmianie, jak np. było to w przypadku pochowanych we wspólnym grobie na cmentarzu w podparyskim Montmorency Cecylii Beydale i Marii Wirtemberskiej. W 1865 r. przeniesione zostały do krypty rodziny książąt Czartoryskich w galicyjskiej Sieniawie. Zachował się jednak tekst inskrypcji z nieistniejącego już dziś montmorenckiego nagrobka obu kobiet⁵².

Podobny los spotkał oryginalny grobowiec Klaudyny Potockiej na cmentarzu Pleinpalais w Genewie. Istniał on do 1879 r., kiedy to jej zwłoki – ze względu na obawę przed grożącą temu cmentarzowi likwidacją – zdecydowano się przenieść na cmentarz w Montmorency⁵³. Obecnie jej pierwotny, genewski grób nie istnieje, zachowały się jednak jego wizerunki, a nawet zanotowane przez współczesnych odpisy inskrypcji. Klementyna z Tańskich Hoffmanowa, będąc w Genewie we wrześniu 1837 r. udała się również na grób tej zmarłej rok wcześniej Wielkopolanki:

Na samym środku [cmentarza – EN], prawie koło ścieżki, po lewej ręce, jest kamień z tym prostym napisem: „Tu leżą zwłoki Klaudyny z Działyńskich Potockiej, urodzonej we wsi Kórniku, w dawnym Województwie Poznańskim, w Sierpniu 1801, zmarłej na wygnaniu w Genewie dnia 8 Czerwca 1836. Niech odpoczywa w pokoju!”⁵⁴.

Przedstawione wątki z pewnością wymagają rozszerzenia, nie wszystkie też udało się poruszyć⁵⁵. Jak jednak pokazują przytaczane przykłady, możliwości i sposoby utrwalenia zmarłych Polek w pamięci emigrantów polistopadowych mogły być bardzo różnorodne i zindywidualizowane. Przykładowo niezwykle oryginalnym krokiem wydaje się być – niestety niezrealizowany – postulat Andrzeja Słowaczyńskiego, kiedy to Jan Ledóchowski zasilił Szkołę Polską na Batignolles sumą 50 tys. złp ze spadku po zmarłej w 1841 r. Klementynie z Sanguszków 1v. Ostrowskiej 2v. Małachowskiej, „ażeby szkole

⁵² A. Biernat, S. Górzyński, *op. cit.*, s. 233–235. Plan oryginalnej tablicy inskrypcyjnej *vide: ibidem*, s. 235 oraz BCzart., rkps 6154, k. 86.

⁵³ G. Kubacki, *Klaudyna Potocka. Między romantycznymi artystami a wielką polityką*, Kórnik 2022, s. 54–55. Odpis współczesnej tablicy *vide: A. Biernat, S. Górzyński, op. cit.*, s. 228.

⁵⁴ K. z Tańskich Hoffmanowa, *Pamiętniki*, t. 3, Berlin 1849, s. 62–63. Obecny wygląd miejsca, w którym pierwotnie spoczęła Klaudyna Potocka *vide: G. Kubacki, op.cit.*, s. 51. Wygląd owego grobu Potockiej autorstwa Jadwigi Zamoyskiej *vide: ibidem*, s. 52. Swą wizytę przy grobie Klaudyny Potockiej odnotowała także Emilia Sczaniecka (D. Ciepieńko-Zielińska, *op. cit.*, s. 322–323).

⁵⁵ Warto np. wskazać, że dalsza kwerenda w prasie zarówno polsko- jak i francuskojęzycznej pogłębiłaby stan wiedzy na temat kobiecych nekrologów czasów Wielkiej Emigracji.

narodowej dać tytuł Klementyny"⁵⁶. Wiele z nich jest jednak trwałych po dziś dzień. Niewątpliwie były też w dużej części zależne od wielu czynników, takich jak status społeczny czy możliwości finansowe zmarłej i jej rodziny. Choć omawiane tu przypadki należą głównie do rodów arystokratycznych i emigracyjnej elity, wiadomo, że odnotowywano poszczególne wzmianki o śmierci również tych mniej znanych emigracyjnemu ogółowi kobiet. Wspomnienia pośmiertne z pewnością stawały się także pretekstem do ukazania postawy zmarłej jako godnej naśladowania, szczególnie koncentrując się na wszelkich przejawach patriotyzmu, propagując tym samym określony wzór postępowania Polki czasów Wielkiej Emigracji.

Wspomniane postaci, a także wiele innych w niniejszym tekście nieuwzględnionych, ich historie oraz upamiętnienie niewątpliwie stanowią część składową społeczeństwa Wielkiej Emigracji oraz dziejów narodu polskiego w XIX w. Jak bowiem stwierdził Zygmunt Krasiński w związku ze śmiercią jednej z bohaterek niniejszego artykułu, Zofii Zamoyskiej: „Ta matka umierająca wśród najbliższych swoich, z których jedni skazani, wygnani, a drudzy nie, to także epizoda należna do obrazu naszych nieszczęść”⁵⁷.

BIBLIOGRAFIA (BIBLIOGRAPHY)

Źródła rękopiśmienne

Biblioteka Książąt Czartoryskich

Rkps 5351 A-C. Józef Alfons Potrykowski, „Tułactwo Polaków we Francji. Martyrologium polskie 1832–1854”;

Rkps 6154. Maria z Czartoryskich Wirtemberska. Papiery dotyczące śmierci, pogrzebu i pochówku;

Rkps 6982, t. 2. „Pogrzeby polskie i nabożeństwa żałobne”;

Rkps 7038. Anna z Sapiechów Czartoryska. Akta związane z pogrzebem i pochówkiem.

Źródła drukowane

Zawiadomienie o śmierci Izabeli Czartoryskiej, 1835 (BCzart., 110590 III).

Zawiadomienie o śmierci i nabożeństwie żałobnym po śmierci Izabeli Czartoryskiej, 1835 (BCzart., 109511 III).

⁵⁶ Cyt. za I. Pugacewicz, *op. cit.*, s. 134.

⁵⁷ Z. Krasiński, *Listy do Adama Sołtana*, opr. i wstępem poprzedził Z. Sudolski, Warszawa 1970, s. 156.

- Bartkowski Jan i in., *Spis Polaków zmarłych w emigracji od roku 1831*, opr. oraz wstępem i przypisami opatrzył L. Krawiec, [w:] *Materiały do biografii genealogii i heraldyki polskiej*, t. 7/8, Rzym 1985.
- Hoffmanowa Klementyna z Tańskich, *Pamiętka dobrej żony i dobrej matki Józefy Szyrmowej*, Paryż 1837.
- Hoffmanowa Klementyna z Tańskich, *Pamiętniki*, t. 3, Berlin 1849.
- Hoffmanowa Klementyna z Tańskich, *Zgon s. p. Bożeny – Klementyny Szyrmianki*, Paryż 1844.
- Jenerał Zamoyski 1803–1868*, t. 3, 1832–1837, Poznań 1914.
- Kraśński Zygmunt, *Listy do Adama Sołtana*, opr. i wstępem poprzedził Z. Sudolski, Warszawa 1970.
- Krosnowski Adolf Tabasz, *Almanach historique ou Souvenir de l'emigration polonaise*, Paris 1837–1838, Paris 1846–1847.
- Małachowska Benigna z Wojszyków, *Pamiętniki 1830–1870*, wyd. Józef Frejlich, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1919, t. 47.
- Niemcewicz Julian Ursyn, *Dzienniki 1837–1838*, red. naukowa I. Rusinowa, Pułtusk 2006.
- Niemcewicz Julian Ursyn, *Zofia Zamojska*, Paryż 1837.
- Potrykowski Józef Alfons, *Tułactwo Polaków we Francji. Dziennik emigranta*, cz. 2, wstęp i opr. A. Owsieńskiej, Kraków 1974.
- Szyrmowa Józefa z Dzierzgowskich, *Dziennik z lat emigracji*, wydał i wstępem opatrzył K. Marchlewicz, Poznań 2011.

Prasa

- „Dziennik Narodowy”, nr 148, 3 II 1844, nr 234, 27 IX 1845.
- „Kronika Emigracji Polskiej”, t. 3, 1835, t. 4, 1836, t. 6, 1837.
- „Pielgrzym Polski. Pismo polityce i literaturze narodowej poświęcone”, 20 I 1833, „Górnicki”.
- „Wiadomości Polskie” 1854.

Opracowania

- Aleksandrowicz Alina, *Twórczość Marii z ks. Czartoryskich ks. Wirtemberskiej. Literatura i obyczaj*, Warszawa-Bellerive-sur-Allier 2022.
- Biernat Andrzej, Górzyński Sławomir, *Cmentarz Champeaux w Montmorency. Groby Polskie*, Warszawa 2021.
- Cholewianka-Kruszyńska Aldona, *Piękna i dobra. Opowieść o Zofii z Czartoryskich Zamoyskiej*, Kozłówka 2008.
- Ciepieńko-Zielińska Donata, *Klaudyna z Działyńskich Potocka. Ludzie i czasy*, Kraków 1973.
- Cmentarz polski w Montmorency*, opr. J. Skowronek oraz A. Bochenek, M. Cichowski, K. Filipow, Warszawa 1986.
- Dąbrowska Joanna E., *Klementyna. Rzecz o Klementynie z Tańskich Hoffmanowej*, Białystok 2008.
- Goluch Agnieszka, „Niepospolicie zacna i rozumna kobieta”. *Wspomnienia pośmiertne o kobietach w „Bluszczu”* (1865–1918), „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2022, t. 63 (3), s. 51–70.

- Inskrypcje grobów polskich na cmentarzach w Paryżu. Pere Lachaise*, red. A. Biernat, opr. A. Biernat, S. Górzyński, P. Ugniewski, Warszawa 1991.
- Kabata Aleksandra, *Druki ulotne XIX wieku w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, R. XLVII (2002), s. 255–283.
- Karpińska Małgorzata, *Kobiety Wielkiej Emigracji – próba portretu zbiorowego*, [w:] *Kobiety i procesy migracyjne*, red. A. Chlebowska, K. Sierakowska, Warszawa 2010, s. 47–60.
- Kolbuszewski Jacek, *Z głębokim żalem... o współczesnej nekrologii*, Wrocław 1997.
- Kubacki Grzegorz, *Klaudyna Potocka. Między romantycznymi artystami a wielką polityką*, Kórnik 2022.
- Na obcej ziemi. Groby polskie na cmentarzach paryskich i w Montmorency*, fot. H. Zaworonko-Olejniczak, opr. tekstów B. Kłosowicz-Krzywicka, A. Biernat, H. Zaworonko-Olejniczak, Paryż 2011.
- Pugaczewicz Iwona, *Batignolles 1842–1874. Edukacja Wielkiej Emigracji*, Warszawa 2017.
- Słownik terminów literackich*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2000, wyd. III poszerzone i poprawione, red. J. Sławiński.
- Wawrzykowska-Wierciochowa Dioniza, *Potocka z Działyńskich Teofila Klaudyna (1801–1836)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 27, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1983, s. 743–744.

Netografia

Strona internetowa Towarzystwa Opieki nad Polskimi Zabytkami i Grobami Historycznymi we Francji – dostęp: <http://www.tombeauxpolonais.eu>

SUMMARY

„The death of this notable Polish woman is one of the most painful losses, which we have had to mourn in exile”. On the commemoration of loss of life among Polish women during the Great Emigration

This article aims to review the commemoration of Polish women whose lives were lost during the Great Emigration. Substantial information about these women can be gleaned from a range of sources, particularly written ones, such as obituaries, lists of deceased emigrants, diaries, eulogies, as well as also tombstones. As the following examples illustrate in greater detail, the deaths of these women often reverberated widely among their contemporary refugee community.

Keywords: Great Emigration, women, commemoration, 19th century